

Komentarz Tygodniowy

W minionym tygodniu polski rynek zachowywał się gorzej od parkietów zachodnioeuropejskich. Najwidoczniej inwestorów przestraszyła nieco bliskość rekordów trendu i za sprawą słabej czwartkowej sesji tydzień zamknięty został neutralnie. Lepiej na tym tle wyglądały mniejsze spółki - sWIG80 zwiększył swoją wartość o niecały 1%.

Wśród spółek, które pozytywnie się wyróżniały, już drugi tydzień z rzędu wskazać należy na walory CEZu, które zwiększyły swoją wartość o 4,2%. Wzrost globalnego apetytu na ryzyko w drugiej części tygodnia podniósł ceny surowców, co pozytywnie wpłynęło na spółki z tego sektora. Akcje Lotosu i KGHMu zwyżkowały po ok. 3%.

Wciąż negatywnie zaskakuje PBG, którego kurs spadł aż o 8,2% i jest poniżej minimum wyznaczonego w czasie bessy. Za sprawą publikacji słabych wyników kwartalnych walory TP SA zniżkowały o 2,7%. Minione 4 dni nie były również udane dla PKO BP - akcje tego największego polskiego banku straciły 1,7%.

Ubiegły tydzień podzielić można na dwie części. Początek to bardzo słabe zachowanie indeksów związane z później zdementowanymi informacjami o prośbie Grecji o restrukturyzację długu oraz obniżką perspektywy ratingu dla USA przez agencję S&P. Następnie dobre wyniki amerykańskich spółek na tyle poprawiły sentyment, że w relacji całego tygodnia udało się zanotować zwyżki, a najwięcej zyskał technologiczny indeks NASDAQ. Szczególny wpływ na to miał z pewnością bardzo dobrze przyjęty raport Intela.

Na rynku walutowym problemy krajów peryferyjnych szybko odłożone zostały na półkę i kurs eurodolara po poniedziałkowym osłabieniu zaczął szybko zyskiwać. Później w centrum uwagi był jednak złoty, który wyraźnie się umocnił w czwartek po zapowiedziach regularnych wymian części środków z UE bezpośrednio na rynku. Tym niemniej w ciągu całego tygodnia kurs EUR/PLN się nie zmienił.

Na wartości zyskiwały surowce, a najbardziej dynamiczny wzrost zanotowała cena srebra. Tygodniowy wzrost wyniósł prawie 10% i metal jest najdroższy od 31 lat.

Nowy rekord wszechczasów ustanowiła cena złota, którego uncja kosztuje już ponad 1500 dolarów.